

Joanna Mioduchowska, W te dni zielono białe

chcę kilku prostych rzeczy
ciepłego wiatru w plecy
chcę życia tu i teraz
chcę tego
co już nieraz...

odzyskać starą wiarę
i innych rzeczy parę
niewiele
tak na oko
nie mierzę zbyt wysoko

o niebo się nie staram
to zbyt surowa kara
chcę prawo mieć do śmiechu
do szaleństw
i do grzechu

bezkarnie pragnę marzyć
i czasem wiersz wysmażyć
dziewczyźnie go podrzucić
i pośmiać się
posmucić

w te dni zielonobiałe
gdy serca w pąkach całe
gdy drzewom liście rosną
chcę znów
zakwitnąć wiosną